

W nowoczesnym soundbarze ważnych jest wiele kwestii. Firma TCL nie zaniedbała żadnej, ale wyraźnie postawiła na dwie – jak najlepszy dźwięk przestrzenny i funkcje sieciowe.



TCL TS9030 RAY-DANZ

Przestrzeń wirtualna jest organizowana pod dyktando systemu Dolby Atmos, ale nie tylko. Sama specyfikacja tego nie zapowiada, układ 3.1 nie jest czymś nadzwyczajnym, ale sposób realizacji jest już bardzo oryginalny i zobaczymy to od razu – soczewki akustyczne determinują też wyjątkowy design tego soundbara.

Maskownica ogranicza się tylko do części środkowej, gdzie zainstalowano głośniki kanału centralnego (średniotonowy i kopułkę). Natomiast kanały przednie (lewy i prawy) są obsługiwane przez pojedyncze głośniki szerokopasmowe. Unikalność rozwiązania polega na ich instalacji. Głośniki są przesunięte do środka i skrócone na boki w taki sposób, by promieniowały przez akustyczną soczewkę (po jednej na stronę), która koncentruje wiązkę i kieruje ją na boki. Dźwięk kształtują też procesory, co pozwoli na przyszłe udoskonalenia oprogramowania.

Subwoofer to konwencjonalna konstrukcja z 17-cm przetwornikiem (na dolnej ścianie) i bas-refleksem (z tyłu) oraz poważnym wzmacniaczem o mocy 150 W.



Soundbar ma dekodery Dolby Atmos, chociaż to układ 3.1; nie ma więc dedykowanych kanałów efektowych (sufityowych), wykreowaniem przestrzeni mają się zająć procesory DSP (oraz system soczewek).

Jest wejście i wyjście HDMI, także wejście optyczne oraz analogowe, a do tego złącze USB. Możliwości odczytu plików muzycznych z nośników pamięci wydają się jednak mniej ważne wobec kapitalnych zdolności sieciowych, które otwiera bezprzewodowy moduł Wi-Fi (jest też BT) oraz dwa potężne narzędzia – Google Chromecast oraz Apple AirPlay 2. To nie tylko łatwe strumieniowanie, ale też opcje strefowe oraz wsparcie dla asystentów głosowych.

Regulacja brzmienia odbywa się na kilku płaszczyznach. Dość niekonwencjonalną propozycją są znane ze sprzętu stereo „suwaki” tonów niskich i wysokich. Oprócz nich cztery profile: muzyka, film, telewizja (TV) oraz Boost – czyli „dopalacz” najniższych częstotliwości.

Przyciskiem Vertical Surround możemy włączyć wirtualną przestrzeń, bez dodatkowych komplikacji.



Aby dostać się do gniazd, należy zdjąć maskującą przewody osłonę; Ray-Danz jest solidnie wyposażony, ma dwa złącza HDMI, wejście optyczne, analogowe, a także USB (dla nośników z muzyką).



W zagłębienie wkomponowano „akustyczną soczewkę”, która skupia falę akustyczną z przetworników umieszczonych z boku.

ARC czy eARC

Jedną z zalet najnowszej wersji kanału zwrotnego ARC o nazwie eARC jest możliwość przesyłania sygnału Dolby Atmos (z telewizora). Ale nawet nowe modele soundbarów, w tym urządzenia z tego testu (K&M oraz TCL) pokazują jednak, że można sobie poradzić bez eARC- mając Dolby Atmos przez „zwykły” ARC.

Producenci odkryli i sprytnie wykorzystali nieoczywistą możliwość, która drzemie

w specyfikacji formatów Dolby. Otóż sygnał Dolby Atmos możemy przesłać na dwa różne sposoby: „podczepiając” go pod starszy format Dolby Digital Plus oraz nieco nowszy Dolby TrueHD.

Aby przesłać bazowy sygnał Dolby TrueHD, niezbędna jest najnowsza wersja kanału zwrotnego eARC, ale już z Dolby Digital Plus poradzi sobie ARC.

ODSŁUCH

Dobrym punktem wyjścia są ustawienia fabryczne, neutralne w zakresie niskich i wysokich częstotliwości, i tryb Music – dźwięk jest spójny, zrównoważony, raczej łagodny. Duże zmiany przynoszą tryby TV oraz Boost (w tym ostatnim soundbar gra też głośniej), wyeksponowanie skrajów pasma wprowadza ożywienie, ale w trybie Movie bas zaczyna się już wymykać spod kontroli, co w sumie przyjmuję z dobrodziejstwem inwentarza, dzięki temu mamy duży wybór różnych efektów. A to co najciekawsze, jest związane z działaniem osobliwego układu wirtualnego, który zmienia dźwięk nie tylko filmowy, ale i muzyczny. Gdy wyłączymy ustawienie (Surround Off), pracują wyłącznie kanały boczne (u wlotu akustycznej soczewki), a więc przetworniki szerokopasmowe. Brzmienie koncentruje się na średnicy, która jest tak żywiołowa i ofensywna, że nawet bez blasku wysokich tonów muzyka jest bliska i bezpośrednia. Bas wspiera dobrze prowadząc rytm. Soczewki na pewno podkolorują, ale niezależnie od tego powstaje bardzo szeroka scena. Soundbar jest spory, lecz pod tym względem gra jak jeszcze większe urządzenie.

Włączenie trybu przestrzennego rozwija i rozjaśnia – dźwięk jest błyszczący, ofensywny, swobodny. Jest nie mniej efektywnie niż w urządzeniach z systemem DTS Virtual:X, a tutaj można dodatkowo pochwalić lepszy porządek, separację i lokalizację. Sporo zależy od tego, gdzie usiądziemy. Najlepsze efekty udało mi się uzyskać z ok. 3 m.

Biorąc dodatkowo pod uwagę walory funkcjonalne i odważny design, Ray-Danz jest imponujący.



Sterownik ma kilka ciekawych funkcji, w tym sekcję odtwarzacza muzyki (np. z nośników USB).

TCL TS9030 RAY-DANZ

CENA

1700 zł
www.tcl.com

DYSTRYBUTOR

TCL Polska

WYKONANIE

Konfiguracja 3.1, ale w jakiej oprawie! Oryginalna soczewka akustyczna w formie dwóch "łyżek" w bocznych częściach listwy.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wyborna. Bogaty pakiet dekoderek surround (Dolby Atmos, Dolby TrueHD), imponująca funkcjonalność sieciowa ze standardami Apple AirPlay 2 oraz Google Chromecast (strumieniowane, asystent głosowy, strefowość), duża liczba wejść. Bluetooth.

BRZMIENIE

Spektakularne efekty przestrzenne, nie tylko obfite, ale i dość dokładne. Dźwięk żywy, szeroki i bliski. Do dyspozycji duży „zapas” basu.

Konfiguracja	3.1
Subwoofer w zestawie	tak
Wejścia/wyjścia HDMI	1/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	tak
Dekodery surround	Dolby Atmos, Dolby TrueHD, Dolby Digital
Asystent głosowy	Google Assistant, Apple Siri
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	nie
Komunikacja	Wi-Fi, BT